

Sygn. akt: I ACa 543/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Ochalska - Gola (spr.)
Sędziowie:	SSA Małgorzata Stanek SSA Anna Cesarz
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 15 lutego 2013 r. sygn. akt X GC 584/11

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. na rzecz M. O. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 543/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 21 października 2011 r. powód M. O. wniósł o zasądzenie od(...) spółki z o.o. z siedzibą w S. kwoty 2.558,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 października 2010 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. Dochodzona kwota stanowiła, zgodnie z treścią przepisu art. 79 ust. 1 pkt.3 lit.b ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, wynagrodzenie z tytułu bezprawnej publikacji przez pozwanego na stronie internetowej (...) fragmentu(...), opracowanej przez Wydawnictwo (...), pochodzącej z programu (...), do której prawa

autorskie z tytułu zawartej umowy licencyjnej posiadał powód. Żądana kwota stanowiła trzykrotność opłaty licencyjnej według cennika powoda w wysokości 852,78 zł brutto.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi X Wydział Gospodarczy uwzględnił w całości powództwo i obciążył pozwanego kosztami procesu i nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód jest wpisany do rejestru przedsiębiorców. Do przedmiotu jego działalności, prowadzonej pod nazwą „(...)”, należy między innymi przetwarzanie danych, zarządzanie stronami internetowymi (hosting) i podobna działalność.

W dniu 13 lutego 2006 r. pomiędzy powodem a A. C. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w Ł. przy ul. (...) zawarta została umowa licencji wyłącznej na korzystanie z utworów wymienionych w umowie - map Polski sporządzonych w różnych skalach i różnej rozdzielczości. Umowa obejmowała wykorzystanie wymienionych w niej utworów na następujących polach eksploatacji:

- zezwalanie na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na polach eksploatacji poprzez utrwalanie i zwielokrotnienie metodą elektroniczną oraz rozpowszechnianie w sieciach teleinformatycznych rastrowych obrazów kartograficznych stanowiących elementy opracowania,
- dokonywanie zmian w treści i formie graficznej map, o których mowa poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizację obiektów punktowych, liniowych lub powierzchniowych.

Umowa zawarta została na okres dwóch lat począwszy od daty jej zawarcia za wynagrodzeniem stanowiącym 50% kwoty uzyskanej przez powoda z tytułu udzielenia sublicencji. Umowa była następnie dwukrotnie przedłużana na okresy dwuletnie w drodze aneksów.

W dniu 22 października 2008 r. powód stwierdził, że na internetowej stronie zawierającej dane teled adresowe pozwanego, występuje fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi. Pismem z tej samej daty wezwał stronę pozwaną do usunięcia stanu bezprawnego naruszenia praw autorskich poprzez zawarcie stosownej umowy licencyjnej.

Fragmenty mapy występujące na stronie internetowej pozwanego są tożsame w zakresie generalizacji szczegółów z mapą, do której prawo autorskie przysługuje powodowi. Mapy te są tożsame pomimo występujących różnic takich jak opisy nazwy cieków wodnych, kolorystyka oznaczenia dróg, numeracja dróg. Różnice te są uchwytnie dopiero przy otwieraniu mapy w odpowiedniej skali. Poza tymi różnicami wszystkie treści mapy są zbieżne. Nie ma wątpliwości, że pozwany wykorzystał mapę powoda.

Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda wykupienie u niego, sublicencji w zakresie jednego fragmentu mapy na najkrótszy okres -jednego roku, wynosi 699 zł netto.

Pismem z dnia 12 października 2012 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 2.558,34 zł w terminie 7 dni od daty otrzymania tegoż wezwania, nie później niż do 26 października 2010 r. Wezwanie zostało doręczone w dniu 18 października 2010 r.

Pozwany nie zapłacił powodowi powyższej kwoty.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, (jedn. tekst: Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm. – dalej: „pr. aut.”) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, między innymi naprawienia wyrządzonej szkody (a) albo na zasadach ogólnych (b) albo poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosowanego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, w szczególności z umowy licencji wyłącznej z 13 lutego 2006 r., powód jest uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy. Swoje prawa nabył bowiem na mocy powyżej umowy licencyjnej (art. 41 ust. 1 pkt 1 pr. aut.), która została sporządzona na piśmie, a zatem spełnia warunki formalne z art. 53 pr. aut. Dodatkowo Sąd Okręgowy wskazał, że w umowie licencyjnej upoważniono powoda do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy.

W świetle materiału dowodowego sprawy nie budzi także wątpliwości, że pozwany narusza wyłączne prawo powoda, jako nabywcy licencji, do wyłącznego prawa korzystania z utworu i jego rozporządzania na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej (por. art. 41 ust. 2 pr. aut.). Pozwany bowiem rozpowszechnił na stronie internetowej zawierającej jego dane teleadresowe, fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu przedawnienia roszczenia. Naruszenie majątkowego prawa autorskiego jest czynem niedozwolonym. Dlatego odnośnie przedawnienia dochodzonego roszczenia znajdzie zastosowanie przepis art. 442¹ § 1 k.c., zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W tej sprawie powód o tym, że pozwany zamieścił na swojej stronie internetowej fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi, dowiedział się najpóźniej w dniu 22 października 2008 r., o czym świadczy załączone przez powoda pismo skierowane do pozwanego. Pozew został wniesiony 21 października 2011 r., a więc przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia.

Sąd I instancji wskazał, że przedmiotem prawa autorskiego, a więc utworem, jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia (art. 1 ust. 1 pr. aut.), w tym utwór wyrażony słowem, symbolami matematycznymi, znakami graficznymi: utwory literackie, publicystyczne, naukowe, kartograficzne oraz programy komputerowe (art. 1 ust. 2 pkt 1 pr. aut.), to uznać można, że mapa, jako utwór kartograficzny, również jest takim utworem.

Odnosząc się do wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia Sąd Okręgowy uznał, że naruszenie dokonane przez pozwanego było zawinione. W odpowiedzi na pozew pozwany potwierdził, że na swojej stronie internetowej zamieścił fragmenty mapy i nie podnosił, że zostało to uczynione wbrew jego woli. Pozwany jako osoba mająca dostęp do strony internetowej, na której opublikowana była sporna mapa miał również wpływ na treść zamieszczonych na niej publikacji. Jako podmiot profesjonalny był zatem zobowiązany również do sprawdzenia czy publikowane na niej treści nie naruszają praw autorskich twórców, a w przypadku powzięcia takiego przypuszczenia miał obowiązek usunąć treści naruszające prawo. Ponadto pozwany również nie wykazał, że po wezwaniu przez powoda poczynił starania mające na celu usunięcie przedmiotowej strony internetowej (art. 6 k.c.).

Mając na uwadze, że naruszenie autorskich praw majątkowych powoda było przez pozwanego zawinione Sąd I instancji wskazał, że przepis art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. daje powodowi podstawę żądania od pozwanego zapłaty sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Przy czym przez pojęcie „stosownego wynagrodzenia” z przywołanego przepisu należy rozumieć wynagrodzenie, jakie otrzymywałby uprawniony, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia.

Z cennika powoda wynika, że opłata licencyjna za najkrótszy okres udzielenia licencji na używanie jednego fragmentu mapy wynosi 699 zł netto (852,78 zł brutto) i tę kwotę należy przyjąć jako stosowne wynagrodzenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b pr. aut. Natomiast trzykrotność takiego wynagrodzenia stanowi 2.558,34 zł.

Mając na uwadze powyższe Sąd I instancji, na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 pr. aut. zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną kwotę wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając wyżej wskazany wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego oraz naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

- a) naruszenie przepisów prawa poprzez niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy poprzez nieuwzględnienie istotnych uwag powoda odnośnie dokonanej opinii biegłego,
- b) naruszenie przepisów prawa materialnego poprzez niewyjaśnienie istoty sprawy,
- c) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że opinie biegłej w sposób jednoznaczny wskazują na to, że mapka zastosowana przez pozwanego jest tą samą mapką, na którą licencję posiada powód.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja strony pozwanej nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji. Ustalenia te mają oparcie w przeprowadzonych dowodach, których ocena odpowiada kryteriom z art. 233 § 1 k.p.c.

Przede wszystkim chybiony jest zarzut nierozpoznania (niewyjaśnienia) istoty sprawy. Na podstawie poglądów dominujących w doktrynie i orzecznictwie przyjąć należy, że nierozpoznanie istoty sprawy odnosi się do roszczenia będącego podstawą powództwa i zachodzi, gdy sąd pierwszej instancji nie orzekł w ogóle merytorycznie o żądaniach stron, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominął merytoryczne zarzuty pozwanego. Przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji dojdzie w szczególności w razie oddalenia powództwa z uwagi na przyjęcie przedawnienia roszczenia, prekluzji lub braku legitymacji procesowej strony, której to oceny sąd drugiej instancji nie podziela (zob. w szczególności wyrok SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22; wyrok SN z dnia 14 maja 2002 r., V CKN 357/00, LEX nr 55513). Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Niewyjaśnienie okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznaniami istoty sprawy (zob. wyrok SN z dnia 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

Wbrew twierdzeniom skarżącego, w niniejszej sprawie Sąd I instancji rozpoznał sprawę merytorycznie także w kontekście zarzutu pozwanego, który kwestionował legitymację procesową czynną powoda. Zarówno bowiem do ustaleń faktycznych, jak i rozważań prawnych wprowadził umowę licencji wyłącznej dnia 13 lutego 2006 r., z której powód wywodzi swoje uprawnienia, a z którego to dowodu wprost wynika, że na objętym sporem polu eksploatacji przysługują powodowi prawa do wykorzystywania map wymienionych w § 2 tej umowy. Apelujący zdaje się nie dostrzegać, że chronionym utworem pozostaje cyfrowa mapa Polski i wszelkie programy komputerowe zawierające tę mapę, a zawarte w umowie wyliczenie programów komputerowych zawierających poszczególne wersje mapy nie miało charakteru wyczerpującego (użyto zwrotu „w szczególności”). Przy ocenie prawnej żądania Sąd Okręgowy wyjaśnił, z czego wynika uprawnienie powoda z tytułu autorskich praw majątkowych do przedmiotowego utworu oraz przedstawił argumentację wskazującą, że spełnione zostały warunki formalne nabycia tych praw (art. 53 pr. aut.)

Ubocznie należy zauważyć, że w związku ze złożoną przez stronę pozwaną odpowiedzią na pozew powód złożył dokument prywatny w postaci pisma autora mapy z dnia 12 marca 2012 r. W treści tego dokumentu autor utworu

potwierdził, że (...), której fragment rozpowszechniał pozwany, jest objęta umową licencyjną z dnia 13 lutego 2006 r. (k.42).

Pozostałe zarzuty apelacji sprowadzają się do kwestionowania oceny dowodu z opinii biegłej i włączenia tego dowodu w zakres ustaleń faktycznych Sądu I instancji (zwłaszcza opinii uzupełniającej pisemnej i ustnej).

Podkreślenia wymaga, że opinia biegłego powinna zawierać opis metod i sposobu przeprowadzania badań, określenie porządku, w jakim je przeprowadzono oraz przytaczać wszystkie argumenty oparte na stwierdzonych okolicznościach, które mają związek z badanymi faktami, a które podbudowane są fachowymi wyjaśnieniami biegłego. W tej właśnie części biegły uzasadnia swoje poglądy wyrażone w końcowych wnioskach i dlatego też ta część powinna zawierać najwięcej materiału opartego na specjalistycznej wiedzy (wyroki SN: z dnia 13 października 1998 r., II KKN 225/96, Prok. i Pr. 1999, nr 3, poz. 13 i z dnia 3 lipca 1987 r., III KR 235/87, OSNKW1988, nr 1-2, poz. 12).

Nie ulega również wątpliwości, że dowód z opinii biegłego, jak każdy inny dowód, podlega ocenie Sądu przy zastosowaniu art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Dowód z opinii biegłego jest prawidłowo przeprowadzony wówczas, gdy opinia zawiera uzasadnienie ostatecznych wniosków, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały dla osób nieposiadających wiadomości specjalnych. Ocena dowodu z opinii biegłego sądowego wymaga ustosunkowania się do mocy przekonywającej rozumowania biegłego i logicznej poprawności wyciągniętych przez niego wniosków. Nie można oprzeć ustaleń wyłącznie na podstawie konkluzji opinii biegłego, lecz koniecznym jest sprawdzenie poprawności poszczególnych elementów składających się na trafność wniosków końcowych. Nie należy przy tym zapominać, że wnioski biegłego powinny być w zasadzie stanowcze i jednoznaczne, (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt I ACa 372/12, LEX nr 1220678 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 30 października 2007 r. sygn. V ACa 670/07, LEX nr 446719, Biul. SA/Ka 2008/1/28).

W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy dokonał oceny dowodu z opinii biegłej zgodnie z kryteriami wymienionymi w przepisie art. 233 § k.p.c. Sąd I instancji, mimo że taki obowiązek nie wynika z treści art. 328 § 2 k.p.c., w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał przyczyny, dla których uznał za wiarygodną końcową konkluzję opinii biegłej A. B.. Przekonująco wyjaśnił, dlaczego dał wiarę uzupełniającej opinii biegłej, która to opinia została sporządzona w oparciu o udostępnioną biegłej mapę w wersji programu informatycznego w celu porównania obu map, a nie tylko wydruku – do czego ograniczyła się biegła w opinii podstawowej. Po sporządzeniu opinii uzupełniającej z użyciem owej metody biegła wyraźnie podała, dlaczego doszła do konkluzji odmiennej niż w opinii podstawowej. Precyzyjnie wskazała i wyliczyła cechy, które świadczą o tym, że fragment mapy wykorzystywanej przez pozwanego został sporządzony na bazie fragmentu mapy, do której majątkowe prawa autorskie przysługują powodowi, zaś rozbieżności pomiędzy mapami są nieistotne.

W rezultacie ocena opinii biegłej dokonana przez Sąd I instancji wskazała na niedostatki natury metodologicznej przy sporządzaniu opinii podstawowej (porównanie map elektronicznych jedynie poprzez wizualne badanie fragmentów ich wydruków), które przy pomocy odpowiednich narzędzi informatycznych zostały usunięte w opinii uzupełniającej – której to opinii w tej mierze Sąd Okręgowy dał wiarę. Dzięki temu możliwa była weryfikacja szeregu kryteriów w kwestii generalizacji treści przedstawionych na mapach.

Nie ulega wątpliwości, że mapa, do której prawa przysługują powodowi, to efekt pracy wielu osób. Dopiero korzystając z wiadomości specjalnych Sąd Okręgowy mógł ustalić, czy jest możliwe, aby mapa, wykorzystana przez pozwaną mogła zostać tworzona samodzielnie, to znaczy, czy jest możliwe dokonanie określonych zbieżności w dwóch różnych opracowaniach autorskich.

W okolicznościach rozpoznawanej sprawy wprawdzie obie strony kwestionowały opinię biegłej w zależności od przedstawianej wersji, niemniej jednak jedynie polemika powoda z przyjętą w opinii podstawowej metodą badań porównywanych map odniosła zamierzony skutek. Powód podniósł umotywowane zastrzeżenia pod adresem tej

opinii, co legło u podstaw sporządzenia opinii uzupełniającej. Natomiast polemika strony pozwanej z wnioskami biegłej zawartymi z opinii uzupełniającej, w sferze wymagającej wiadomości specjalnych, wymagałaby zasięgnięcia opinii innego biegłego, a takich wniosków pozwany obecny podczas wysłuchania biegłej na rozprawie w dniu 1 lutego 2013 r., poprzedzającej zamknięcie przewodu sądowego, nie składał.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji prawidłowo zatem uznał, że pozwana naruszyła autorskie prawa majątkowe powoda. Naruszenie autorskich praw majątkowych polega na działaniu mającym za swój przedmiot wkroczenie w zakres cudzego prawa majątkowego, które może nastąpić w razie podjęcia działań polegających na korzystaniu z utworu, bez zgody uprawnionego. Podnieść należy, że każde wkroczenie w monopol prawnoautorski stanowi naruszenie autorskich praw majątkowych. Naruszenie nie musi polegać na „przejęciu” całości utworu, skorzystanie tylko z fragmentów cudzego utworu bez zgody uprawnionego jest również naruszeniem autorskich praw majątkowych. Z kolei opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego, ale rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły (art. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Na ogół opracowania definiuje się jako dzieła recypujące z innego utworu treść, a zazwyczaj częściowo i formę, noszące piętno osobistej twórczości opracowującego i służące do rozszerzenia form komunikowania treści dzieła pierwotnego poza jego formą macierzystą. Tak jak w przypadku dzieł inspirowanych, przesłanka twórczości odgrywa tu zasadniczą rolę. W ślad za argumentacją, która pojawiła się w piśmie procesowej pozwanej Spółki z dnia 28 stycznia 2013 r. (k 164 -166), apelujący nie podjął nawet próby wykazania, że mapa cyfrowa, którą posłużył się na swojej stronie internetowej nosi cechy opracowania, a zatem, że dokonane przez pozwanego modyfikacje mapy powoda noszą w sobie wymagany element twórczy. Rację ma także powód podkreślając, że nawet gdyby przyjąć, że strona pozwana dokonała opracowania mapy powoda i następnie takie opracowanie rozpowszechniała, to po myśli art. 2 ust. 2 zdanie pierwsze pr. aut., rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. Na uzyskanie takiego zezwolenia pozwana się nie powoływała.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., obciążając nimi pozwanego jako stronę przegrywającą. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 270 zł, ustalone w oparciu o § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).